

Księga Ezechiela

Rozdział 7

1. Pan skierował do mnie to słowo: 2. Ty zaś, synu człowieczy, powiedz: Tak mówi Pan Bóg do ziemi izraelskiej: Koniec, koniec nadchodzi dla czterech krańców ziemi. 3. Teraz przychodzi kres na ciebie. Wysyłam gniew mój przeciwko tobie, aby cię osądzić według twoich dróg i ciebie uczynić odpowiedzialną za wszystkie twoje obrzydliwości. 4. Oko moje nie okaże litości dla ciebie i nie ominę cię, ale ciebie uczynię odpowiedzialną za twoje drogi, a twoje obrzydliwości będą pośród ciebie [ujawnione], i poznacie, że Ja jestem Pan. 5. Tak mówi Pan Bóg: Oto nadchodzi jedno nieszczęście za drugim. 6. Koniec nadszedł, nadszedł koniec dla ciebie, oto nadszedł. 7. Nadszedł dla ciebie zgubny los, o ty, mieszkańcu ziemi! Nadszedł czas, bliski jest dzień utrapienia, a nie radosnych płasów na wzgórzach. 8. Teraz wyleję mój gniew na ciebie i moją zapalczywość uśmierzę na tobie. Będę cię sądził według twoich dróg, obciążając cię wszystkimi twymi obrzydliwościami. 9. Oko moje nie okaże litości, nie będę oszczędzał, ale według twojego postępowania otrzymasz odpłatę, a twoje obrzydliwości będą pośród ciebie [ujawnione] i poznacie, że Ja jestem Pan, który uderza. 10. Oto dzień, [już] nadchodzi; wypełnia się zgubny los, rozplenia się niesprawiedliwość, pycha się rozzuchwała. 11. Gwałt stał się berłem niesprawiedliwości. Nic po nich nie pozostanie, nic z ich bogactwa, nic z ich krzyków, żaden ślad po ich wspaniałości. 12. Nadchodzi czas, zbliża się ów dzień. Kupujący niech się nie cieszy, a sprzedawca niech się nie smuci, gniew bowiem zapłonął przeciwko wszystkim. 13. Sprzedawca bowiem nie wróci już do rzeczy sprzedanej, nawet jeśli pozostanie jeszcze przy życiu, gdyż gniew nad ogółem nie ustanie i nikt z powodu swej niegodziwości nie będzie mógł ocalić życia. 14. Dmijcie w surmy, chwytajcie za broń, lecz nikt do boju nie ruszy; albowiem gniew mój obejmuje wszystko. 15. Miecz - na zewnątrz, a mór i głód - wewnątrz. Kto znajdzie się na polu, zginie od miecza, a tego, co w mieście pozostanie, głód i mór pochłona. 16. Ci, którzy będą się ratowali ucieczką, na górach staną się podobni do gołębi z dolin. Wszyscy będą jęczeć, każdy z powodu swej niegodziwości. 17. Wszystkie ręce opadną i wszelkie kolano rozplynie się jak woda. 18. Przywdzieją wory, okryje ich strach, na wszystkich twarzach pojawi się wstyd i na wszystkich głowach włosy [będą] zgolone. 19. Srebro swoje wyrzucą na ulice, a złoto ich upodobni się do nieczystości. Ich srebro i złoto nie zbawi ich w dzień gniewu Pana. Głodu swojego tym nie nasycą ani nie napelnia swych wnętrzności, ponieważ były dla nich pobudką do grzechu. 20. Ich drogocenna ozdoba posłużyła im ku pysze i z niej uczynili sobie swoje ohydne obrazy, swoje bożki. Dlatego zamienię je dla nich w nieczystość. 21. Wydam je w ręce cudzoziemców na łup, a miejscowym złoczyńcom na grabież, aby je zbezczeszili. 22. I odwrócę od nich oblicze moje, mój skarb zostanie zbezczeszczony. Wtargną do niego zbójcy, aby go zbezczeszcić. 23. Zrób sobie kajdany, ponieważ kraj ten pełen jest krwawych wyroków, a miasto pełne gwałtów. 24. Sprowadzę najokrutniejsze narody, aby zajęły ich domy. Położę kres pysze możnych, a świętości ich zostaną zbezczeszczone. 25. Nadchodzi groza. Będą

szukać ratunku, a nie znajdą go. **26.** Klęska za klęską spada, wieść okrutna nadchodzi jedna za drugą. Będą domagać się od proroka objawienia, lecz kapłanowi zabraknie nauki, a starszym rady. **27.** Król pogrzeży się w żałobie, księżcia ogarnie trwoga, a ręce ludu ziemi drętwieć będą. Postąpię z nimi według ich dróg i na podstawie ich praw sądzić ich będę. I poznają, że Ja jestem Pan.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.